

Sygnatura akt I C 678/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Iława, dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Iławie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Jerzy P. Skuza

Protokolant: staż. Damian Michalski

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 r. w Iławie

sprawy z powództwa B. K. (1), D. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódek B. K. (1) i D. S. kwoty po 15 000 złotych (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2014 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwoty po 1812,75 zł (tysiąc osiemset dwanaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztu procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Iławie kwotę 2027,50 zł (dwa tysiące dwadzieścia siedem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem części kosztów sądowych,

V. nie obciąża powódek kosztami sądowymi w pozostałej części.

## UZASADNIENIE

Powódki B. K. (1) i D. S. wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwot po 20.000 zł tytułem zadośćuczynień z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w kwotach po 4800 zł wraz z opłatami skarbowymi po 34 zł .

W uzasadnieniu powódki wskazały, iż w dniu 01.04.2000 r. doszło do wypadku drogowego w wyniku, którego śmierć poniósł brat powódek R. L. . Pomędzy powódkami a zmarłym istniała niewielka różnica wieku, zatem wspólnie się wychowywali, chodzili do jednej szkoły, mieli wspólnych znajomych . Więż pomiędzy powódkami a bratem była wyjątkowo silna i miała podłoże emocjonalne. Spędzały one wiele czasu na rozmowach z bratem, z którym dyskutował o marzeniach, planach na przyszłość, dzieliły się swoimi troskami . Wstąpienie w związki małżeńskie nie miało wpływu na trwałość więzi łączących rodzeństwo. Powódki podniosły, iż w przedmiotowej sprawie doszło do nagłego i brutalnego rozerwania więzi między zmarłym a powódkami , tym samym naruszone zostało dobro powódek w postaci prawa do posiadania członka rodziny, do życia w pełnej rodzinie oraz szczególnej więzi emocjonalnej i rodzinnej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódek na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu w wysokości po 2400 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany podniósł , iż żądanią powódek są całkowicie bezpodstawne oraz rażąco wygórowane i winny zostać w całości oddalone. W ocenie pozwanego roszczenia są niezasadne , albowiem zdarzenie z dnia 6.01.2006r.

nie naruszyło w żaden sposób dóbr osobistych powódek . Niewątpliwym jest , iż powódki odczuwają smutek po śmierci brata, jednak w świetle przedstawionej przez powódki dokumentacji brak jest podstaw do wypłaty stosownego zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 w zw. z art. 24§1 kc . Zdaniem pozwanego przepis ten stanowi podstawę do żądanie zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym . W przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanemu w wypadku R. L. , a nie dobrom osobistym członków jego najbliższej rodziny . Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 446§6 kc jest niemożliwe , z uwagi na to iż działanie ubezpieczonego u pozwanego sprawcy szkody miało miejsce przed wejściem w życie tego przepisu. W ocenie pozwanego z powyższych względów powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i winno zostać oddalone w całości, bowiem jest ono nieuzasadnione zarówno co do zasady i co do wysokości. Jednocześnie pozwany podniósł, iż ewentualne odsetki winny zostać zasądzone dopiero od dnia wyrokowania, bowiem to Sąd dokonuje ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia na dzień wyrokowania, przy uwzględnieniu stanu faktycznego istniejącego na ten dzień , dlatego też brak jest podstaw do żądania zasądzenia odsetek z datą wcześniejszą.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 października 2000r. na trasie S.- O. doszło do wypadku drogowego , w którym kierujący samochodem marki S. o numerze rejestracyjnym (...), będący w stanie nietrzeźwości najechał na tył jadącego rowerzysty – R. L., który w wyniku doznanych obrażeń zmarł na miejscu zdarzenia . Kierujący samochodem S. zbiegł z miejsca wypadku , nie udzielając rowerzyście pomocy. Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony z tytułu OC w (...) Spółce Akcyjnej w W.. Zmarły był bratem powódek ( dowód: odpis wyroku w sprawie IIK 483/00 k.15, notatka informacyjna o zdarzeniu k. 14,akta szkody).

Powódka B. K. (1) o śmierci brata dowiedział się telefonicznie od siostry J. . Powódka miała w chwili wypadku 34 lata , posiadała swoją rodzinę, męża i troje dzieci . Brat miała 36 lat, zamieszkiwał w tej samej miejscowości co ona, w odległości około 100 metrów, wraz z konkubina i trójką dzieci . Powódka była bardzo związana z bratem . Razem dorastali i razem chodzili do jednej szkoły. Brat wszędzie ją zabierał, nawet jak szedł do swoich kolegów. Powódka spotykała się z bratem prawie codziennie. Często przychodził do niej na kawę . Spędzali wspólnie wszystkie święta oraz uroczystości rodzinne . Powódka przez długi okres czasu po śmierci brata nie mogła spać. Widziała zwłoki brata . Bała się dać swoim dzieciom rowery .Do chwili obecnej odwiedza brata na cmentarzu, gdzie często płacze. B. K. (1) nie korzystała z pomocy lekarza psychiatry , ani też z psychologa. Sama kupowała w aptece tabletki uspakajające i na senne .

Powódka D. S. w chwili wypadku miała 30 lat . Posiadała swoją rodzinę, męża oraz dwoje dzieci. Zamieszkiwała z bratem w jednym budynku . Ona na piętrze , zaś brat na parterze . O wypadku dowiedziała się od funkcjonariusza policji, który do przyjechał do nich do domu. Jak powódka dowiedziała się o śmierci brata do zemdląca. W tym czasie brat był po rozwodzie, nie mógł znaleźć sobie pracy. Powódka z mężem prowadziła działalność gospodarczą i starali się mu pomoc. Trochę wspólnie handlowali, pokazywali gdzie można kupić towar oraz gdzie sprzedać. Powódka była bardzo związana z bratem. Mieli dzieci w tym samym wieku. Spędzali wspólnie wszystkie Święta oraz uroczystości rodzinne. Powódka często rozmawiał z bratem, który przechodził do niej często na kawę oraz na papierosa. D. S. nie korzystała z pomocy lekarza psychiatry , ani też z psychologa. Była u lekarza pierwszego kontaktu, który zapisał jej tabletki uspakajające ( dowód: zeznania świadków J. K. k. 67 , A. O. k. 67v, M. R. k. 67v, przesłuchanie powódek w charakterze strony k. 66-67)

Pomiędzy D. S. a zmarłym bratem staniały bliskie relacje rodzinne i emocjonalne . Pomiędzy nimi, istniała pozytywna, bliska więź emocjonalna typowa dla relacji pomiędzy starszym bratem i siostrą, trwająca do czasu jego śmierci. Po śmierci brata u powódki wystąpiła reakcja żałoby, będąca naturalną reakcją adaptacyjną na stratę osoby bliskiej . Okres żałoby występował u powódki około roku i był typowy dla przeżywania żałoby po stracie osoby bliskiej ( dowód: opinia biegłej psycholog K. Ł. k. 82-88).

B. K. (1) łączyły ze zmarłym bratem bliskie relacje rodzinne, emocjonalne . Pomiedzy nimi, istniała pozytywna, bliska więź emocjonalna typowa dla relacji pomiędzy starszym bratem i siostrą, trwająca do czasu jego śmierci. Po śmierci brata u powódki wystąpiła reakcja żałoby, będąca naturalną reakcją adaptacyjną na stratę osoby bliskiej . Okres żałoby występował u powódki około 8-9 miesięcy i był typowy dla przeżywania żałoby po stracie osoby bliskiej ( dowód: opinia biegłej psycholog K. Ł. k. 89-97).

Sąd zważył, co następuje:

Należy podkreślić, iż stan faktyczny w sprawie nie budzi wątpliwości i nie jest kwestionowany przez żadną ze stron. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sąd w pełni zasługuje na walor wiarygodności. Zeznania świadków J. K. , A. O. , M. R. w pełni korespondują i wzajemnie się uzupełniają, jak również pozostają w zgodności z twierdzeniami powódek , które został przesłuchane w charakterze strony. Potwierdzeniem zeznań świadków w zakresie cierpień powódek o charakterze psychicznym, stanu ich emocji oraz więzi z bratem R. L. również znajduje potwierdzenie w opinii sporządzone przez biegłą K. Ł.. Dokonując oceny tych opinii Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Zostały one wydane w oparciu o bezpośrednie badania powódek , zawierają w sobie szerokie i dokładne wywiady dotyczące stanu psychicznego i przebiegu życia powódek , wskazanie metod wykorzystanych w badaniu , odpowiednie uzasadnienie oraz wyczerpujące odpowiedzi na zadane przez Sąd pytania. Jednocześnie należy podkreślić, iż żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowych j opinii.

Przechodząc do analizy problemu odpowiedzialności pozwanego zawiązany z naprawieniem szkód jakich doznały powódki w wyniku śmierci swojego brata R. w oparciu o art. 448 kc w zw. z art. 24 kc na wstępie należy jednoznacznie wskazać, iż na zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, zobowiązanego na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia OC do naprawienia szkody majątkowej i niemajątkowej (krzywdy), wpływa zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, którym jest posiadacz lub kierujący pojazdem. Wysokość odszkodowania powinna obejmować wszelkie szkody i obejmować wysokością (w granicach sumy gwarancyjnej) pełną odpowiedzialność sprawcy ustaloną w oparciu o ogólne zasady odpowiedzialności. Niewątpliwym jest, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powinna stwarzać możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej, zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia przezeń odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanym w wyniku zapewnienia im pełnej kompensaty przez ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę, który ubezpieczył się od ryzyka jej samodzielnego ponoszenia. Upoważnia to do wniosku, że wszelkie ustawowe ograniczenia, a zwłaszcza wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wymagają ścisłej i ostrożnej interpretacji, uwzględniającej reguły wykładni gramatycznej, celowościowej oraz systemowej (patrz uchwała SN z dnia 22 kwietnia 2005r. IIICZP 99/2004).

Zatem w przedmiotowej sprawie trudno jest przyjąć tezę i znaleźć argumenty na jej uzasadnienie, iż sprawca wypadku samochodowego nie może ponosić odpowiedzialności z art. 448 kc w z wz. art. 24 kc za szkody wywołane tym wypadkiem w postaci naruszenia dóbr osobistych powódek. Jak się wydaje, w przedmiotowym stanie faktycznym, pozostaje jedynie sprawa odpowiedniego udowodnienia, przez strony powodowe, iż takie dobra osobiste zostały naruszone i jaki jest charakter tych dóbr. Skoro w pełni zasadnym jest przyjęcie odpowiedzialności sprawcy wypadku, nie można również mówić o wyłączeniu tej odpowiedzialności po stronie zakładu ubezpieczeń. Kierując się argumentami zawartymi w wyżej cytowanej uchwale, w szczególności o konieczności szerokiego zakresu ochrony ubezpieczeniowej , zarówno ubezpieczonego sprawcy wypadku , jak i osób poszkodowanych, nie można zatem podzielić w świetle powyższych rozważań , stanowiska, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje tylko i wyłącznie katalog szkód określony w art.34 ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 1152). Jak się wydaje pozwany nie podważa odpowiedzialności ubezpieczyciela w ramach umowy dotyczącej odpowiedzialności cywilnej sprawcy czynu niedozwolonego za ewentualne krzywdy doznane przez najbliższych członków rodziny po dniu 3 sierpnia 2008r. już po wprowadzeniu art. 446§4 kc, pomimo tego, iż katalog szkód zawartych w art. 34, który w ocenie pozwanego jest pełny i zamknięty, nie został zmieniony przez ustawodawcę, zaś zmiany w tym przepisie nastąpiły dopiero na podstawie ustawa o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 19 sierpnia 2011 r. (Dz.U. Nr 205, poz. 1210) i weszły w życie 11 lutego 2012r.

Zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2011-07-13, III CZP 32/11 Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 KC, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Sąd w pełni podziela zawarte w tej uchwale stanowisko oraz zaprezentowane w uzasadnieniu argumenty natury faktycznej i prawnej.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej wyżej uchwały nie może być kwestionowane to, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 KC może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Dodatkowo należy podnieść argument, iż następstwem czynu niedozwolonego, jako źródła krzywdy wyrządzonej tym czynem siostrą, zmarłego w wyniku wypadku brata, jest zerwanie więzi emocjonalnej i ma charakter bezpośredni, pozostający w normalnym adekwatnym związku przyczynowym między wypadkiem, a jego skutkiem w postaci naruszenia dóbr osobistych powódek.

Zdaniem Sądu, powódki udowodniły w sposób przekonujący swoją krzywdę jakiej doznał wskutek zerwania więzi emocjonalnej z bratem R. Należy podkreślić, iż powódki oraz zmarły brat byli bardzo ze sobą związani. Brat był w zasadzie codziennym „gościem” powódek, razem ze sobą rozmawiali o swoich problemach oraz wzajemnie się wspierali. Należy podkreślić, iż powódka D. S. zamieszkiwała ze zmarłym bratem w jednym budynku mieszkalnym, zaś B. K. (1) w odległości około 100 m. Fakt ten ułatwiał, a wręcz umożliwiał utrzymywanie stałego codziennego kontaktu z bratem. Jak wskazuje biegła K. Ł. powódki pozostawały w pozytywnej, bliskiej więzi emocjonalnej ze swoim bratem R.. Okres przeżywania żałoby był zbliżony, u powódki D. S. wynosił około 1 roku, zaś B. K. (1) około 8-9 miesięcy.

Niewątpliwym jest zatem w sprawie, iż u powódek nastąpiło naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania szczególnej, mocnej więzi emocjonalnej jaką posiadały ze zmarłym bratem oraz prawa do życia w pełnej rodzinie co skutkuje odpowiedzialnością pozwanego w oparciu o art. 24 §1 kc i art. 448 kc.

Ustalenie wysokości i przyznanie zadośćuczynienia musi nastąpić w sposób wyważony, tym bardziej, iż w szczególności chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień krzywdy (patrz wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006r., syg. Akt ICA 1131/05, LEX nr 194522).

Sądu Najwyższego wskazał, iż wysokość zadośćuczynienia z jednej strony musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, z drugiej strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nie może jednak prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (patrz orzeczenia SN z 12.09.2002r., IVCKN 1266/00, ICK 131/03, wyrok SN z dnia 10 marca 2006t., IV CSK 80/05).

Sąd uznała, iż kwoty zadośćuczynień wysokości po 15.000,00 zł z jednej strony są umiarkowane i uwzględniają obecne warunki społeczno-ekonomiczne kraju, stopień zamożności społeczeństwa, z drugiej strony stanowi poważną kompensatę ekonomiczną dla powoda. Należy podkreślić, iż kwoty w wysokości 15.000,00 zł stanowią poważną, odczuwalną rekompensatę dla powódek, która z pewnością złagodzi ból odczuwany po stracie brata oraz skutki z nim związane.

Sąd na podstawie art. 302 § 1 kpc ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powódek ,ponieważ zachodzi tu przeszkoda natury faktycznej, związana z tym, iż strona pozwana nie posiada spostrzeżeń co do faktów, których przesłuchanie dotyczyło.

Zgodnie z treścią przepisu art. 481§1 kc pozwany popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego, w terminie w którym stało się ono wymagalne. Jeżeli powód dochodzi zapłaty określonej kwoty zadośćuczynienia z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż wyrokowanie, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi, w całości lub w części, od tego dnia, odsetki winny być zasądzone zgodnie z żądaniem. Generalnie należy wskazać, iż odsetki od zadośćuczynienia pieniężnego należą się od dnia , w którym powinno ono być zapłacone- zasadniczo od dnia wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania ( art. 455 kc). Stanowisko to znajduje potwierdzenie w prezentowanej linii orzecznictwa, zgodnie z którą roszczenie o zadośćuczynienie staje się wymagalne z chwilą wezwania pozwanego do zapłaty stosownie do treści art. 455 kc( patrz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012r., ICA 1405/11, LEX 1109992, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011r, VICA 247/11, LEX 1103602, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., CSK 243/10,LEX 848109).Przewidziana w art. 445 kc możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu , wyrok je zasądzający nie ma charakteru konstytutywnego, a jedynie deklaratoryjny.

Zatem przyznanie powódkom odsetek od dnia następnego , w którym pozwany wydała decyzję odmowną dotyczącą wypłaty roszczeń powódek , znajduje w pełni uzasadnienie w wyżej zaprezentowanym stanowisku. Pozwany posiadał niezbędny materiał dowodowy oraz znane mu były wszystkie okoliczność , warunkujące wpłatę zadośćuczynień pozwanym. Na marginesie należy wskazać, iż Sąd omyłkowo zasądził odsetki od 10.10.2014 r., zamiast od 1.10.2014r.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 kpc. Powódki wygrały swój proces w 75 % , . W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódek zwrot kosztów procesu w kwotach po 1818,75 zł w odpowiedniej proporcji do wygranej (  $2417 \times 75\% = 1818,75$  zł . Ponadto w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 2027,50 zł tytułem części kosztów sądowych ( 2000 opłaty sądowe + 703,34 wynagrodzenie biegłej =  $2703,34 \times 75\% = 2027,50$  zł Z uwagi na to ,iż powódki uzyskały zwolnienie z kosztów sądowych, Sąd odstąpił od obciążania ich pozostałą częścią nie opłaconych kosztów.

Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia zwrotu podwójnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika. Należy wskazać, iż sprawa ta nie ma charakteru skomplikowanego, nie wymagała znacznego nakładu pracy ze strony pełnomocnika . Przed sądem odbyły się dwie rozprawy, których łączny czas nie przekraczał dwóch godzin.